

Uczyć lepiej



ODN

Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli
w Poznaniu

ISSN 1641-5825

Czasopismo oświatowe

Nr 3-2018/2019



Ilustracja: Sylwia Pragłowska

- **W numerze:**
Wielokulturowa szkoła
Edukacja ze smartfonem
Czas pracy i odpoczynku

ORGANIZATOR



EDU Ogólnopolski TEC Kongres Oświatowy

28 lutego - 1 marca 2019

Bezpieczna przystań w wielokulturowej szkole



dla kogo?

- ➔ dla kuratorów oświaty
- ➔ dla dyrektorów szkół i przedszkoli
- ➔ dla nauczycieli zainteresowanych tematem
- ➔ dla przedstawicieli organów prowadzących szkoły
- ➔ dla przedstawicieli szkół wyższych oraz placówek doskonalenia nauczycieli



co będzie?

- ➔ wykłady, dyskusje, warsztaty na temat:
 - wielokulturowej szkoły
 - kompetencji wielokulturowych
 - nauczania języka polskiego jako obcego / drugiego
 - jak uczyć (się) tolerancji
 - pracy w klasie wielokulturowej
 - działań antydyskryminacyjnych w szkole

MIEJSCE

Centrum Kongresowe
Międzynarodowych Targów Poznańskich
pawilon 15, poziom 1

KONTAKT

gabriela.wojciechowska@odnpoznan.pl

rejestracja od 15.01.2019 r.
www.odnpoznan.pl

WSPÓŁPRACA

Departament Edukacji i Nauki UMWW





Szanowni Państwo

Motywy przewodnim bieżącego numeru, który zbiega się z początkiem nowego 2019 roku, a więc także z czasem bilansu zysków, strat oraz tworzeniem list postanowień – może być hasło ZADBAJ O SIEBIE. Zbiór artykułów, który oddajemy do Państwa rąk, traktuje o rozwoju zawodowym nauczyciela w kontekście pełnionych przez niego ról i codziennych obowiązków.

Znajdą tu Państwo wskazówki, jak efektywnie korzystać z nowych technologii, nie tracąc z oczu kreatywności ucznia oraz własnej satysfakcji z efektów edukacji. Dbanie o siebie to także uśmiech i pogoda ducha w budowaniu dobrego nastroju na lekcji, w tworzeniu przestrzeni sprzyjającej uczeniu się, w której poczucie humoru staje się środkiem dydaktycznym. Dowodem troski o siebie jest również umiejętne gospodarowanie czasem przeznaczonym na pracę i odpoczynek, bo jak wiemy, drastyczne zachwianie proporcji prowadzi do wypalenia zawodowego nauczyciela, co uderza nie tylko w niego samego, ale także w jego podopiecznych. Formą dbania o kondycję może być też dzielenie się swoimi talentami w kolejnych edycjach konkursów ogłaszanych na stronach Ośrodka.

Nie możemy też zapomnieć, że polska szkoła staje się coraz bardziej wielokulturowa, a gwarancją jej dobrego funkcjonowania jest tolerancja dla „Inności” i to, czy umiemy ZADBAĆ O SIEBIE WZAJEMNIE.

Szanowni Czytelnicy, niech Nowy Rok przyniesie Państwu satysfakcję ze znakomicie wykonywanej pracy, a zbliżające się ferie zimowe – zasłużony odpoczynek.

Ewa Superczyńska



SPIS TREŚCI

Uczyć lepiej



Adres redakcji

ul. Górecka 1, 60-201 Poznań
tel. 61 858 47 00, fax 61 852 33 29
e-mail:
uczycielepiej@odnpoznan.pl
<http://www.odnpoznan.pl>

Konto

KB S.A. III O/Poznań
86 1500 1621 1216 2005 9460 0000

Redakcja

Redaktor naczelny
Ewa Superczyńska
Sekretarz redakcji
Joanna Marchewka
Zespół redakcyjny
Tadeusz Nowik
Dorota Mursztyn-Gorgoń

Reklamy i ogłoszenia

- różne warianty
- konkurencyjne ceny
- szeroki krąg odbiorców związanych z oświatą

Kontakt:

Joanna Marchewka
tel. 61 858 47 64
joanna.marchewka@odnpoznan.pl

Korekta

Krystyna Klimontowicz

Autorzy tekstów

Izabela Czerniejewska
Magdalena Marzec-Józwicka
Ewa Kubiak
Magdalena Gajtkowska
Żaneta Garbacik
Tadeusz Nowik
Karolina Kmiecik
Małgorzata Grzeškowiak-Wasela
Małgorzata Hyps-Wolińska

Projekt graficzny czasopisma

Mateusz Leszkowicz

Fotoedycja

Klaudia Karpeta

Projekt okładki, ilustracje

Sylvia Pragłowska

Skład i druk

Drukarnia Laser-Graf, Płock
biuro.lasergraf@gmail.com
tel. 664 434 122

Globalnie i lokalnie

- 2 Wielokulturowa szkoła
4 Cudzoziemcy w polskim systemie oświaty

Ludzie, miejsca, zdarzenia

- 5 Pokonkursowa gala

Inspiracje

- 6 Aktywna tablica i co dalej?
8 Edukacja ze smartfonem
10 Plan daltoński
12 Twórczy wysiłek dziecka
14 Wrażliwość, wyobraźnia, wiedza

Wychowanie i profilaktyka

- 16 Przychodzi uczeń do szkoły

Zdrowie

- 18 Bo jest czas pracy i czas odpoczynku

Rekomendacje czytelnicze

- 20 O tym można (nie) rozmawiać

Wielokulturowa szkoła

Uczeń z doświadczeniem migracyjnym potrzebuje wielostronnego wsparcia – nie tylko językowego, ale także edukacyjnego, psychologicznego, a także społecznego. I to powinna zapewnić mu polska szkoła.



dr Izabela Czerniejewska

specjalista w ODN w Poznaniu ds. uczniów imigrantów;
autorka książki *Edukacja wielokulturowa*.
Działania podejmowane w Polsce;
uczestniczyła w badaniach naukowych
dotyczących integracji cudzoziemców, uchodźców
oraz migracji powrotnych do Polski;
prezeska Fundacji Centrum Badań Migracyjnych,
koordynatorka punktu informacyjnego dla cudzoziemców
w Poznaniu Migrant Info Point (MIP)

Kiedy szkoła staje się wielokulturowa? Czy wtedy, kiedy uczy się w niej pięciu czy kilkunastu uczniów z innych krajów? Co trzeba zrobić, żeby szkoła była przyjazna dla uczniów cudzoziemców? Jak z nimi pracować, żeby praca była zadowalająca? Jak powinniśmy pracować z całą klasą, żeby skorzystać z tego nowego międzykulturowego wymiaru?

Zmiana optyki

Uczeń cudzoziemski w szkole jest nowym wyzwaniem. Od 2015 roku obserwujemy w Wielkopolsce znaczny wzrost liczby cudzoziemców. Początkowo przyjeżdżali dorośli, wielu z nich tylko na krótki czas, wracając po pół roku do swoich rodzin pozostawionych na Ukrainie czy Białorusi lub w innych krajach. Stopniowo coraz więcej osób zaczęło się osiedlać, a zatem także ściągając swoje rodziny. Częstym modelem wśród migrantów (również Polaków wyjeżdżających za granicę) jest schemat: ojciec wyjeżdża pierwszy, znajduje pracę, a oszczędności przesyła do domu, po roku/ dwóch latach decyduje, że chce dłużej mieszkać w nowym kraju. Wówczas często rodzina decyduje się dołączyć. Gdy ojciec „uwije gniazdo”, przyjeżdża matka z dziećmi. Obecnie znaleźliśmy się w tym momencie, kiedy pierwsza większa grupa migrantów podjęła decyzję o zamieszkaniu w Polsce, stąd wzrost uczniów cudzoziemców w naszych szkołach. Liczba dzieci będzie prawdopodobnie rosta. Wielu migrantów to młode osoby (dwudziesto-

trzydziestolatkiem), można zatem przypuszczać, że kolejne dzieci będą się już rodzić w Polsce.

Oznacza to, że musimy świadomie podejść do obecności naszych pierwszych cudzoziemskich uczniów, jak najwięcej nauczyć się z ich obecności, zdobyć jak najwięcej doświadczenia, uzupełnić braki, maksymalnie wykorzystywać zasoby, a przede wszystkim zmienić optykę. Zobaczyć, że nasza szkoła stała się wielokulturowa.

Integracja to proces

Jeśli założymy, że integracja to proces dwustronny, który wymaga zaangażowania i świadomego wysiłku, zarówno ze strony cudzoziemców, jak i społeczeństwa przyjmującego, to musimy uznać także, że obecność ucznia cudzoziemskiego wpłynie także na całą społeczność szkolną.

Najistotniejszym ogniwem w tym procesie jest sam uczeń z doświadczeniem migracyjnym, który potrzebuje największego wsparcia – zarówno językowego (porozumiewanie się w języku polskim, nauka w języku polskim), edukacyjnego (przekazywanie wiedzy, podstawy programowej odpowiedniej do wieku ucznia), społecznego (nawiązywanie kontaktów z rówieśnikami, rozwiązywanie konfliktów), psychologicznego (umiejętność radzenia sobie w nowym środowisku). W procesie integracji, zachodzącym w środowisku klasowym oraz szkolnym ważne są wszystkie ogniwka: rodzice ucznia z doświadczeniem



foto: Izabela Czerniejewska

Przede wszystkim musimy zmienić optykę patrzenia na szkołę – dostrzec, że staje się wielokulturowa.

migracyjnym, inni uczniowie z klasy, rodzice tych uczniów, wychowawca, pozostali nauczyciele, psycholog i pedagog szkolny, dyrekcja. W efekcie różnych działań podejmowanych (lub niepodejmowanych) przez członków tego łańcucha powstają praktyki, zasady, tworzy się atmosfera sprzyjająca (lub niesprzyjająca) włączeniu ucznia cudzoziemskiego w środowisko szkolne.

Dostrzec potrzeby

Niezmiernie ważne jest nie tylko dostrzeżenie problemów, które się pojawiły w sytuacji dołączenia do społeczności szkolnej ucznia z innego kraju, nazwanie tych problemów, ale także dookreślenie – czy to jest problem oraz, jaka wynika z tego realna potrzeba. Dopiero w następnej kolejności można próbować znaleźć adekwatne rozwiązanie. Warto korzystać z praktyk innych placówek, bardziej doświadczonych, tworzyć sieci współpracy, zdobywać wiedzę z tego zakresu.

Przykładowo, odpowiadając na potrzebę poznania przez ucznia cudzoziemskiego zasad panujących w szkole, możemy poprosić kolegów z klasy o stworzenie przewodnika, który będzie zawierał nie tylko podstawowe informacje o szkole, ale także nieformalne

zasady panujące w świetlicy, na boisku czy w stołówce. Przewodnik można później przetłumaczyć na język ucznia – być może przyda się kolejnym osobom z tego kraju.

Inne potrzeby ma rodzic ucznia z doświadczeniem migracyjnym – chciałby, żeby jego dziecku było dobrze w nowej szkole, ale sam wielu rzeczy nie wie. Polski rodzic może porozmawiać z innymi rodzicami i dowiedzieć się o sprawach nurtujących go, rodzic z Ukrainy nie będzie miał na początku takiego wsparcia. Na taką potrzebę może odpowiedzieć wychowawca, zachęcając polskich rodziców do kontaktu bądź organizując spotkanie dla rodziców z tego samego kraju w szkole. Inne potrzeby będzie miał wychowawca, nauczyciel języka polskiego oraz pozostali przedmiotowcy. Często adekwatne wsparcie zostanie wypracowane w szkole, gdyż to szkoła jest najbliższej potrzeb ucznia.

Jeśli potrzebna jest szersza konsultacja w sprawach związanych z uczniami z doświadczeniem migracyjnym w szkole, zachęcam do indywidualnego kontaktu ze mną w ODN-ie oraz Julią Karczewską – doradczynią metodyczną języka polskiego jako obcego.

Integracja
to proces
dwustronny,
który wymaga
zaangażowania
i świadomego
wysiłku, zarówno
ze strony
cudzoziemców,
jak i społeczeństwa
przyjmującego.

Cudzoziemcy w polskim systemie oświaty



W polskich szkołach przybywa cudzoziemców. Warunki podejmowania nauki przez nich są określone przepisami.

- Cudzoziemcy korzystają z nauki i opieki we wszystkich typach publicznych przedszkoli i szkół do ukończenia 18 lat lub ukończenia szkoły ponadpodstawowej/ponadgimnazjalnej na warunkach dotyczących obywateli polskich.

Ustawa z dnia 14 grudnia 2016 r. – Prawo oświatowe (Dz.U. z 2017 r. poz. 59), art. 165. Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 3 sierpnia 2017 r. w sprawie kształcenia osób niebędących obywatelami polskimi oraz osób będących obywatelami polskimi, które pobierały naukę w szkołach funkcjonujących w systemach oświaty innych państw (Dz.U. z 2017 r. poz. 1655.)

- Cudzoziemcy podlegający obowiązkowi szkolnemu, którzy nie znają języka polskiego albo znają go na poziomie niewystarczającym do korzystania z nauki, mają prawo do dodatkowej bezpłatnej nauki języka polskiego: zajęcia indywidualne

lub grupowe; minimum dwie godziny lekcyjne tygodniowo.

Ustawa, art. 165.7, Rozp. art. 17

- Cudzoziemcy mogą korzystać także z dodatkowych zajęć wyrównawczych z danego przedmiotu nauczania: jeden przedmiot – jedna godzina przez 12 miesięcy; łączny wymiar dodatkowych zajęć z języka polskiego i zajęć wyrównawczych nie może przekroczyć pięciu godzin tygodniowo.

Ustawa, art. 165.10, Rozp. art. 18-19

- Mogą zostać zorganizowane oddziały przygotowawcze dla uczniów przybywających z zagranicy (Rozporządzenie art. 16) lub może zostać zatrudniona osoba władająca językiem kraju pochodzenia ucznia/asystent kulturowy (Ustawa, art. 165.8).

- W szkole może być także zorganizowana nauka języka i kultury kraju pochodzenia, prowadzona przez placówką konsularną, działającą w Polsce lub stowarzyszenie kulturalno-oświatowe danej narodowości. Ustawa, art. 165.15, Rozp. art. 20

Pokonkursowa

gala

Uroczyste wręczenie nagród i wyróżnień w konkursach „Warto wiedzieć, warto zobaczyć” oraz „Wielkopolska – moja duma” odbyło się 5 grudnia 2018 roku w World Trade Center w Poznaniu.

Laureaci konkursu „Warto wiedzieć, warto zobaczyć” Marian Ozdowski (od pawej) i Włodzimierz Pankiewicz, przyjęli gratulacje Marzeny Wodzińskiej (Człona Zarządu Województwa Wielkopolskiego) i Danuty Wielbowicz (Dyrektora Publicznej Biblioteki Pedagogicznej w Poznaniu).



Zadaniem uczestników konkursu „Warto wiedzieć, warto zobaczyć”, skierowanego do nauczycieli bibliotekarzy bibliotek szkolnych i pedagogicznych, było przygotowanie dowolnej formy zajęć edukacyjnych (scenariusza lekcji, imprezy, projektu, wystawy), przybliżających młodym ludziom informacje i ciekawostki na temat skarbów architektury naszego regionu. Natomiast uczestnicy II edycji konkursu „Wielkopolska – moja duma”, zorganizowanego pod hasłem „Przez wielkopolską wieś – skarby architektury” mieli za zadanie wykonanie pracy plastycznej dowolną techniką malarską lub rysunkową. Przedsięwzięcie to miało na celu rozwijanie wyobraźni i aktywności twórczej oraz kształtowanie poczucia tożsamości regionalnej wśród osób powyżej 50 roku życia.

Witając na gali nagrodzonych uczestników, gospodarz uroczystości,

Marzena Wodzińska, członek Zarządu Województwa Wielkopolskiego, podkreśliła wagę obu przedsięwzięć, które stały się okazją do rozbudzenia zainteresowań historią i zabytkami Wielkopolski. W imieniu Zarządu Województwa Wielkopolskiego wszystkim uczestnikom złożyła też najserdeczniejsze podziękowania i gratulacje.

Laureaci konkursów zostali uhonorowani pamiątkowymi dyplomami oraz nagrodami rzeczowymi. Uroczystość uświetnił występ wokalny Marii Antkowiak oraz zespołu *Trio* pod przewodnictwem Michała Gajdy (akordeon), w składzie: Michał Gajda, Krzysztof Samela (kontrabas), Mirosław Kamiński (perkusja).

Departament Edukacji i Nauki
Urząd Marszałkowski
Województwa Wielkopolskiego

Aktywna tablica i co dalej?

Nowa technologia nie jest w pełni wykorzystana w dydaktyce, mimo coraz większej dostępności sprzętu. Jedną z przyczyn jest nieznanostwo źródeł, z których możemy czerpać darmowe i atrakcyjne materiały interaktywne.



Tadeusz Nowik

kierownik Pracowni Informatyki i Organizacji Szkoleń
w ODN w Poznaniu,
nauczyciel konsultant ds. edukacji informatycznej

Kolejny raz szkoły zostały wyposażone w nowoczesny sprzęt, pozwalający na wykorzystanie nowych technologii informatycznych w codziennej dydaktyce. Program *Aktywna tablica* zapewnił nowoczesne tablice i monitory dotykowe. Coraz mniejszym problemem staje się dostęp do szybkiego szerokopasmowego internetu. Projekt *Ogólnopolska Sieć Edukacyjna* (OSE) zakłada podłączenie do 2020 roku wszystkich szkół do światłowodów i gwarantuje internet o przepustowości co najmniej 100 Mb/s. Wydawałoby się, że sytuacja taka stwarza znakomite warunki do wykorzystania ICT na lekcjach nie tylko informatyki, ale również na pozostałych przedmiotach. Doświadczenie wskazuje jednak, że nowa technologia nie jest w pełni wykorzystana na zajęciach dydaktycznych. Mimo dostępności sprzętu i uczestnictwa w szkoleniach nauczyciele wciąż mają problem z efektywnym zastosowaniem tablic interaktywnych i monitorów dotykowych. Niestety, często użytkowanie nowych technologii ogranicza się do wyświetlania zdjęć i filmów z YouTube'a, tymczasem ich „interaktywność” zakłada aktywność użytkownika, polegającą na zaangażowaniu w realizację zadań.

Co zatem jest główną przyczyną takiego stanu rzeczy? Powodów znajdziemy pewnie wiele, ale jednym z nich jest brak dostępu do zasobów edukacyjnych, interaktywnych materiałów, które w łatwy sposób możemy dostosować do naszych potrzeb. Lukę tę bardzo szybko

wypełniają wydawnictwa i firmy proponujące komercyjne rozwiązania dla edukacji. Jednak przy odrobinie zaangażowania w poszukiwania w sieci możemy znaleźć wiele ciekawych i darmowych narzędzi.

Kilka pomysłów

Do liderów atrakcyjnych i darmowych zasobów należy platforma *Learning Apps* (learningapps.org), ciesząca się dużym uznaniem wśród nauczycieli i uczniów. Jest to zestaw formularzy, które wypełnione treścią zamieniają się w interaktywne ćwiczenia. Dzięki tablicy interaktywnej uczeń może sortować, dobierać w pary, uzupełniać, łączyć, zaznaczać na osi czasu, wykreślać, a tym samym aktywnie brać udział w lekcji. Szeroka dostępność platformy gwarantowana jest też przez to, że funkcjonuje w języku polskim. Dla pełnego wykorzystania jej możliwości należy założyć konto, wówczas będziemy mogli tworzyć własne zbiory ćwiczeń, klasy i przypisywać zadania do grup. Co więcej, możemy oddać to narzędzie w ręce uczniów, by to oni przygotowywali ćwiczenia z danego zagadnienia.

Dla nauczycieli edukacji wczesnoszkolnej pomocnym może się okazać zestaw darmowych *e-podręczników* (podrecznikizklasa.pl). Zawierają one liczne ćwiczenia interaktywne i gry, z których wiele można wykorzystać na tablicy interaktywnej.

Ciekawym rozwiązaniem edukacyjnym są symulacje różnych zjawisk

Często
użytkowanie
nowych
technologii
ogranicza się
do wyświetlania
filmów z YouTube'a,
tymczasem ich
„interaktywność”
zakłada
angażowanie
użytkownika
w realizację zadań.



Dla nauczycieli edukacji wczesnoszkolnej pomocny może być zestaw darmowych e-podręczników (podrecznikizklasa.pl)
Źródło: print screen ekranu <https://www.mauthor.com/embed/6394450522931200>

przyrodniczych. Pokazny zasób takich interaktywnych ćwiczeń możemy znaleźć na stronie projektu *PhET Interactive Simulations* (phet.colorado.edu). Proponowane rozwiązania angażują uczniów poprzez doświadczenie przyczynowo-skutkowe. W ten sposób uczniowie odkrywają prawa i reguły występujące w świecie. Co więcej, mogą zmieniać parametry i przewidywać następstwa zjawisk przyrodniczych. Niemal wszystkie z opracowanych symulacji świetnie nadają się do pracy z tablicą interaktywną. Dodatkowo, zakładając konto, uzyskamy dostęp do opisu ćwiczeń i scenariuszy zajęć w języku angielskim.

Dobry sprzęt i szybki internet pozwala na korzystanie z materiałów 3D, które stosowane w połączeniu z tablicą interaktywną wpływają na pobudzenie wyobraźni i lepsze zapamiętanie wprowadzanych zagadnień. Każdy wyświetlany obiekt możemy dowolnie skalować i obracać. Dodając do tego narzędzia tablicy interaktywnej, uczeń może na bieżąco opisywać i komentować przedstawiane modele. Dla biologów ciekawym rozwiązaniem może się okazać strona www.zygotebody.com, która w wersji darmowej pozwala na analizowanie podstawowych struktur budowy ciała ludzkiego. Duże zasoby modeli 3D z różnych dziedzin możemy znaleźć na stronach: www.artec3d.com lub www.sketchfab.com.

Ciekawe strony WWW

Trzeba pamiętać, że wdrażanie nowych technologii w szkole nie polega na jednorazowym szkoleniu rady pedagogicznej, lecz jest długofalowym procesem, który musi być zaplanowany i wspierany. To również pewnego rodzaju zmiana mentalna wśród nauczycieli, która pozwoli z innej perspektywy spojrzeć na proces dydaktyczny, jego planowanie i realizację. I na koniec – wspierajmy się rozwiązaniami, które już dobrze funkcjonują. Wielu nauczycieli udostępnia swoje materiały, opisuje narzędzia interaktywne, prowadzi strony, blogi i chętnie służy pomocą. Przykładowe strony prowadzone przez nauczycieli:

- <https://klikankowo.jimdo.com> – strona Aleksandry Schoen-Kamińskiej (edukacja wczesnoszkolna)
- <http://www.joanna.palinska.cal.pl> – strona Joanny Palińskiej (matematyka)
- <http://belferkawsieci.blogspot.com> – blog Magdaleny Góry (język polski)
- <http://deutschfun-pielgrzymowice.blogspot.com> – blog Marty Florkiewicz-Borkowskiej (język niemiecki)

Poszukujemy dobrych wzorców, pomysłów i doskonałmy nasz warsztat pracy.

Edukacja ze smartfonem

Przemysłane zastosowanie telefonu komórkowego na lekcji może po pierwsze, pokazać uczniowi nieznaną mu potencjał nowych technologii, po drugie – uatrakcyjnić realizację przedmiotowych zadań.



Małgorzata Grześkowiak-Wasela

nauczycielka języka niemieckiego
w Liceum Ogólnokształcącym
im. Powstańców Wielkopolskich w Tarnowie Podgórnym;
autorka książek metodycznych
Zabawa z niemieckim, Niemieckie ABC

W trakcie kształcenia ogólnego uczniów powinien zdobyć wiele umiejętności. Jedną z kluczowych jest sprawne posługiwanie się nowoczesnymi technologiami informacyjno-komunikacyjnymi, w tym dbałość o poszanowanie praw autorskich i bezpieczne poruszanie się w cyberprzestrzeni. Zadaniem nauczyciela nie może więc być rozpaczliwe odciąganie ucznia od telefonu komórkowego i Internetu, tylko pokazanie mu, w jaki sposób należy z tych narzędzi korzystać.

Bardzo ciekawym elementem pracy na lekcji jest rozwiązywanie różnych quizów. Uczniowie cieszą się, że może podczas lekcji skorzystać ze swojego smartfonu, a nauczyciel może przy jego użyciu przekazać sporą porcję wiedzy – i tym sposobem upieczemy dwie pieczenie przy jednym ogniu.

Często na lekcjach wykorzystywane są takie narzędzia jak: *LearningApps.org*, *Kahoot.com*, *Quizlet.com* czy prezentacje w *Power Poincie*. Są bardzo przydatne, jednak zbyt dobrze już znane, aby wywołać efekt zaskoczenia i zaciekawienia. Jak zatem osiągnąć cel dydaktyczny w sposób atrakcyjny dla ucznia? Poniżej kilka uniwersalnych rozwiązań, możliwych do zastosowania na różnych przedmiotach.

Burza mózgów z Mentimeter

Mentimeter służy do tworzenia quizów i ankiet. To wygodne narzędzie, gdyż uczeń nie pobiera żadnej aplikacji ani nie zakłada konta. Nauczyciel przygotowuje quiz na stronie www.mentimeter.com,

a uczniowie wchodząc na nią, wpisują podany przez prowadzącego kod. Obsługa programu jest intuicyjna, każdy w łatwy i szybki sposób może stworzyć swój quiz.

Na szczególną uwagę zasługują jeszcze dwie inne opcje. Możemy zadać w klasie pytanie, na które odpowiedzi będą wyświetlane w formie chmury wyrazowej. Uczniowie udzielają odpowiedzi jednym słowem – im większa liczba osób użyje danego słowa, tym większe wyświetli się ono na naszej tablicy.

W tej aplikacji znajdziemy także alternatywną – cyfrową formę klasycznej metody tworzenia asocjogramów czy tzw. burzy mózgów. Uczniowie wpisują swoje skojarzenia w smartfonie, a efekty wszyscy widzą na tablicy. Nauczyciel może wynik pracy zapisać i wydrukować lub przestać uczniom formę elektroniczną.

Nauka słownictwa z ThinkLink

Edytor *ThinkLink* pozwala tworzyć prezentacje poprzez dodawanie interaktywnych linków do muzyki, filmów, teledysków, tekstów i zdjęć. Idealnie nadaje się do zaprojektowania przez nauczyciela tzw. odwróconej lekcji. Dzięki przygotowanemu przez nauczyciela materiałowi uczeń może przyswajając sobie pojęcia, definicje, wzory czy słówka. Dostęp do zasobów edukacyjnych uzyskuje na przykład za pomocą QR kodu. Ma więc dostęp do informacji bez konieczności sięgania do podręcznika. To proste w obsłudze narzędzie, a przy tym bardzo urozmaicone, świetnie nadaje się



fol. Małgorzata Crześkowiak-Wasela

Narzędzia multimedialne wprowadzają na lekcję element zabawy i rywalizacji, co szczególnie cenią sobie uczniowie klasy III A Liceum Ogólnokształcącego im. Powstańców Wielkopolskich w Tarnowie Podgórnym.

Zadaniem
nauczyciela
nie jest
rozpaczliwe
odciąganie ucznia
od telefonu
komórkowego
i Internetu,
tylko
pokazanie mu,
w jaki sposób
należy z tych
narzędzi korzystać.

do nauki oraz powtarzania wiedzy, na przykład w czasie drogi do szkoły w tramwaju.

Ewaluacja z *Plickers*

Jest to aplikacja, dzięki której można sprawnie przeprowadzić, zarówno anonimową, jak i imienną ankietę lub ewaluację w grupie. Narzędzie to można wykorzystać także do przeprowadzenia krótkiej kartkówki. Smartfon lub tablet z dostępem do Internetu potrzebny jest wyłącznie nauczycielowi, bo uczniowie otrzymują wydrukowane kody. Warto je zalaminiować i w ten sposób przedłużyć ich żywotność, mimo wielokrotnego użycia. Każdy kod opatrzony jest numerem, który możemy przyporządkować do konkretnego ucznia. Z każdego boku kodu znajduje się litera: A, B, C, D. Uczeń trzyma kod w taki sposób, aby u góry była litera oznaczająca wybraną odpowiedź. Nauczyciel przechodzi przez klasę i skanuje swoim telefonem lub tabletem litery, by już w chwilę później mieć całościowy ogład.

Niewątpliwą zaletą *Plickersa* jest prosta obsługa, która pozwala przeprowadzić krótką zabawę nie tylko w warunkach szkolnych, ale także w autokarze lub w terenie.

Projekty graficzne z *Canva*

Jeśli potrzebna jest ulotka, plakat reklamowy, plakat motywacyjny lub filmowy, wizytówka albo prezentacja graficzna, wystarczy zarejestrować się na www.canva.com. Uzyskamy dostęp do menu w języku polskim i różnego rodzaju szablonów. Program pozwala na kreatywną współpracę, ponieważ po zakończeniu naszej pracy jej efekty, możemy udostępnić innemu uczniowi z możliwością edycji. *Canva* sprawdza się świetnie w zdalnej pracy w parach lub małych grupach. Skończoną pracę zapisujemy jako zdjęcie lub eksportujemy do PDF-u. Wystarczy tylko ją wydrukować albo umieścić w sieci. To idealne rozwiązanie do realizacji różnego rodzaju projektów na wielu przedmiotach.

Zaproponowana paleta narzędzi multimedialnych pozwala na indywidualne tworzenie krzyżówek, rebusów, memów, infografik i realizację wielu innych pomysłów, które z całą pewnością wprowadzają na lekcję element zabawy i rywalizacji. Co istotne, jednocześnie wyposażają ucznia w wiedzę i umiejętności niezbędne w przyszłym życiu zawodowym – z tworzeniem prezentacji, wykresów, ankiet czy projektów graficznych mierzy się bowiem dziś wielu specjalistów.

Plan daltoński

Nauczyciel ma wspierać podopiecznego, jednak w pierwszej kolejności uczeń wspólnie z kolegami powinien szukać rozwiązania problemu. Dziecko rozpoczyna więc pracę od tego, co już umie, polegając na samodzielności.



Małgorzata Hyps-Wolińska
nauczycielka konsultantka
ds. edukacji wczesnoszkolnej,
ODN w Poznaniu

Amerykański psycholog, Ernest O. Melby był zdania, że „Jedną z najważniejszych rzeczy, jaką może zrobić nauczyciel, to po lekcjach wystać do domu ucznia, który teraz lubi siebie odrobinę bardziej, niż gdy rano przyszedł do szkoły.” Co nauczyciel powinien zrobić, aby rozwinąć w podopiecznym samoakceptację?

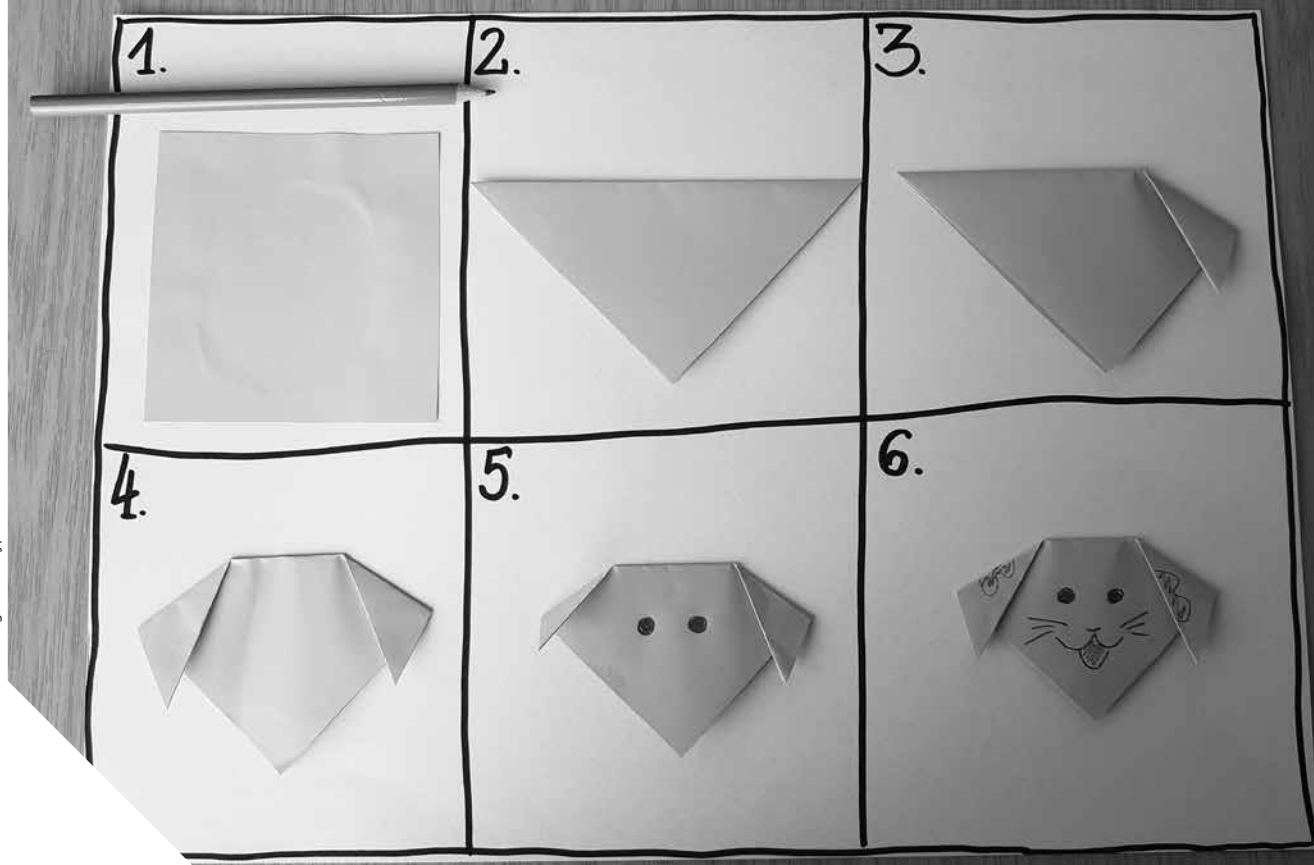
Odpowiedź można znaleźć w podstawowych założeniach Planu daltońskiego: nauczyciel nie powinien robić tego, co uczeń może zrobić sam, bo im więcej nauczyciele nauczają, tym mniej uczeń się uczy (*Fundacja Dalton International Roela Röhnera i Hansa Wenke*). Założenia są proste i oczywiste, pozostaje kwestia – jak to osiągnąć w warunkach szkolnych? Wszelkie wątpliwości rozwiewa Helena Parkhurst (1887-1973) w książce *Wykształcenie według Planu daltońskiego* (rok wydania 1922). Autorka, zaczynając swoją drogę zawodową, zmuszona była prowadzić lekcje z kilkoma klasami jednocześnie, wówczas, aby podnieść skuteczność edukacji, wpadła na pomysł indywidualnej nauki każdego z uczniów. Twierdziła, że klasa musi być laboratorium społecznym, w którym uczniowie mogą eksperymentować i współpracować wedle zasady, że starsi, bardziej doświadczeni wychowankowie uczą młodszych¹.

Zasada kooperacji przyniosła niespodziewanie dobre rezultaty.

Samodzielność, współpraca, odpowiedzialność

Plan daltoński zrywa z tradycyjnym klasowo-lekcyjnym systemem nauczania. Praca z dziećmi odbywa się na zasadzie tygodniowej umowy z nimi i wizualizacji zadań. Koncentruje się na nauce wolności, samodzielności i współpracy. Obecnie *Dalton International* zamiast kategorii „wolności” proponuje używanie pojęć „swoboda” i „odpowiedzialność”, które trafniej opisują pedagogiczny cel. Swoboda daje przestrzeń do osobistego rozwoju, a poczucie odpowiedzialności pozwala na samodzielne planowanie zadań i wykonywanie ich w dogodnym dla siebie czasie. Należy jednak pamiętać, że granice są potrzebne, zwłaszcza małym dzieciom, które bezpieczniej czują się w wyznaczonych ramach. Wystrzegać się przy tym należy nadmiernej opiekuńczości, bo hamuje ona inicjatywę dziecka. Zadaniem nauczyciela w paradygmacie daltońskim jest uświadomienie uczniom celu i znaczenia danego zadania, ustalenie reguł i granic każdego działania, wyraźnego określenia jego przyczyn i skutków, pokazanie wzorca prawidłowo wykonanego zadania, wyjaśnienie sposobu jego wykonania. Nauczyciel przez cały czas obserwuje, kontroluje i wspiera podopiecznych. Jeżeli jest taka potrzeba, podpowiada możliwe rozwiązania.

¹ *Inspiracje daltońskie. Teoria i praktyka. Zeszyt naukowo-metodyczny Polskiego Stowarzyszenia Dalton 1/2018*



Zasady wizualizacji zadania – od materiałów potrzebnych do wykonania pracy do efektu końcowego.

Według
Planu daltońskiego
nauczyciel
nie powinien
robić tego,
co uczeń
może zrobić sam,
bo im więcej
nauczycie
naucza,
tym mniej
uczeń się uczy.

Wizualizacja organizacji pracy

Dla lepszej i bardziej przejrzystej organizacji pracy Helen Parkhurst proponuje wizualizację. Jest to stały i ważny element całego procesu kształcenia. Możemy wizualizować na przykład zadania dyżurnego, pracę w parach lub grupach, pracę domową, wydarzenia codzienne. Wizualizacja zadania to nic innego jak instrukcja wykonania wybranego ćwiczenia. Składa się od czterech (dla młodszych dzieci) do ośmiu kroków. Na początku pokazane są materiały potrzebne do wykonania zadania. Ostatni krok ukazuje efekt końcowy. Pośrednie etapy zawierają szczegółowe działania. W dobrze skonstruowanym zadaniu powinno znaleźć się miejsce na inicjatywę dziecka. Nauczyciel sam decyduje, znając swoich uczniów, czy wystarczy instrukcja w formie ilustracji, czy warto wzbogacić ją o podpisy.

Działanie zgodnie z planem

Na początku tygodnia dzieci otrzymują zbiór zadań do wykonania w ciągu najbliższych dni. Mają także określony czas, w którym muszą zrealizować zaplanowane czynności. Zadania obejmują różne elementy kształcenia, ale wszystkie

dotyczą aktualnego tematu. Po przedstawieniu celów wraz z etapami jego osiągnięcia, dzieci pracują samodzielnie, w parach lub grupach. Decyzję o kolejności wykonywanych zadań pozostawia się uczniowi. On wie, że będzie z nich rozliczony w umówionym terminie. Dobrze, żeby dziecko wizualizowało swoje osiągnięcia na *Tablicy zadań*².

Nauczyciel jest zawsze gotowy do pomocy. Jednak w pierwszej kolejności dziecko wspólnie z kolegami szuka rozwiązania problemu. Uczeń swoją pracę rozpoczyna od tego, co już umie, dostrzega swoje mocne strony, a nauczyciel wskazuje mu materiały, z których powinien skorzystać w swojej dalszej pracy. W miarę możliwości uczniowie powinni sami sprawdzać wykonanie zadania. Ważnym elementem procesu uczenia się jest otoczenie, stąd nacisk na kąciki tematyczne oraz na wykorzystywanie przestrzeni pozaklasowej, np. zajęcia na korytarzu.

Plan daltoński zyskuje coraz większą popularność wśród nauczycieli. Umożliwia bowiem dostosowanie tempa nauki do rzeczywistych możliwości ucznia, budzi inicjatywę i samodzielność, wyrabia poczucie odpowiedzialności za wykonanie podjętego zadania, zmusza do poszukiwania najlepszych i najprostszych metod pracy.

2. Anna i Robert Sowińscy, *Od nauczania do uczenia się. Nasz plan daltoński*, Wydawnictwo Sor-man, Warszawa 2017.

Twórczy wysiłek dziecka

Propozycje zadań dla dzieci powinny uzmysławiać im, że warto zainwestować czas w stworzenie czegoś niepowtarzalnego. Pamiętajmy też, że uczniowie chętniej pracują, kiedy widzą poszczególne etapy swojej pracy.



Karolina Kmiecik
historyczka sztuki, artystka konceptualna;
nauczycielka techniki
i wychowawczyni w świetlicy
w Szkole Podstawowej nr 70
w Poznaniu

Boom technologiczny sprawił, że żyjemy coraz szybciej, wszystko musimy mieć zrobione od ręki, irytuje nas nawet ten moment, gdy nie możemy zalogować się na konto, bo Internet jest przeciążony. Nic dziwnego, że dzieci odczuwają tę samą potrzebę TERAZ ze zdwojoną siłą, dlatego tak ważne jest wprowadzanie ćwiczeń, pokazujących proces powstawania dzieła.

Przeźrzeć, w której dzieci funkcjonują, i czas, który spędzają w świetlicy, pozwalają na zaprojektowanie zadań długoterminowych. Poniżej przedstawiam kilka możliwych scenariuszy działań w celu zwrócenia uwagi na ten bardzo istotny w rozwoju dziecka aspekt – wysiłek twórczy rozciągnięty w czasie.

Okładka w tydzień

Ćwiczeniem, które jesteśmy w stanie przeprowadzić w ciągu pięciu dni, jest przygotowanie okładki na zeszyt. Pierwszy dzień zajmuje pomalowanie dużych arkuszy farbą (przykładowo w kolorowe wzory metodą chlapania). Drugiego dnia wkładamy kartki pod ciężki przedmiot, po to, by je wyprostować. Etap prostowania musi potrwać co najmniej dwa dni. Praca dziecka ulega w tym momencie zawieszeniu. Czas takiej przerwy jest bardzo ważny w działaniach plastycznych, pozwala bowiem na nabranie dystansu do tego, co się robi. Czwartego dnia wyciągamy kartkę, następnie wycinamy z całości części – mniej więcej formatu A3. Jedna forma przechodzi w drugą – zgłębiały w ten sposób

proces transformacji. Pracę dziecka kończy owinięcie zeszytu we własnoręcznie wykonaną okładkę.

Dzięki temu zadaniu dziecko ma poczucie, że nawet malowanie form nieokreślonych, abstrakcyjnych może być w dalszym procesie wykorzystane w konkretny sposób – zwykła kartka zyskuje charakter użytkowy. Okładka może służyć przez cały rok, przypominając o tym, że warto jest zainwestować czas w stworzenie czegoś niepowtarzalnego.

Magiczne drzewo

Dzieci stopniowo, wykonując zadanie po zadaniu, zaczynają rozumieć, że stworzenie dobrej pracy wymaga skupienia i poświęcenia czasu. Po kilku ćwiczeniach pięciodniowych możemy zatem przejść do pracy, której wykonanie wymaga co najmniej dziesięciu dni. Przykładem takiego działania jest *Magiczne drzewo*. Należy przy realizacji tego projektu szczególnie zadbać o miejsce prezentacji – im większa przestrzeń, na której będziemy pokazywać naszą pracę, tym lepiej. Często wychowawcy mają ograniczone możliwości wystawowe, ale pamiętajmy, że potrzeba jest matką wynalazków – zawsze możemy użyć linki, wieszając rysunki na klamerkach.

Praca w założeniu jest bardzo prosta: wykonujemy pierń drzewa, a dzieci tworzą pojedyncze elementy, które do niego mocujemy. Mogą to być domki na drzewie, liście, ptaki, itp. Jeżeli określimy charakter drzewa jako magiczny, prezentujemy dzieciom szeroki



foto: Karolina Kmieciak

Prezentacja pracy *Magiczne drzewo*, wykonanej wraz z dziećmi ze Szkoły Podstawowej nr 70 w Poznaniu.

wachlarz niczym nieograniczonych możliwości. Pień drzewa jest bardzo ważny – stanowi stelaż, na którym opiera się reszta prac, dlatego też powinny być wykonane ze szczególną starannością. Dodatkowo można wpisać w kontur pnia kolejny element narracji – magiczne drzwi. Dzieci chętniej pracują, kiedy mają przed sobą etap realnej części pracy. Wykonanie jednego elementu układanki sprawi, że ich wyobraźnia zacznie działać.

Forma drzewa ma bogatą symbolikę – wrastając korzeniami w ziemię, a gałęziami dotykając nieba, łączy te dwie strefy. W naturze nie ma dwóch identycznych drzew – każde jest inne, i dlatego warto stworzyć pracę, inspirując się tak doskonałym wzorem. Elementy, które będą wymyślały dzieci, mogą powstać w oparciu o gotowe szablony. Szczególnie polecam popularne dziś kolorowanki z różnymi ornamentálnymi i organicznymi rysunkami. Wzór powinien być pretekstem do dalszych poszukiwań. Wielość inspiracji na pewno zwiększy jakość powstających prac.

Drzewo powinno być swoistym punktem orientacyjnym – przykładowo mogą odbywać się przy nim zajęcia czytelnicze na kocyku i poduszkach. Naturalne formy uruchamiają wyobraźnię dzieci, dlatego drzewo i znajdujące się na nim elementy będą stanowić właściwą scenerię do zajęć *Wymyślamy dalszą część opowieści*. Polecam stworzenie magicznego drzewa na przełomie jesieni i zimy – wówczas formę korony

drzewa możemy poddać transformacji, pierwotne liście zastąpimy śnieżynkami i magicznymi andrzejkowymi kluczami. Nie zachęcam natomiast do zbyt długiego eksplorowania tematu, ponieważ dzieci, które żyją w epoce obrazkowej, potrzebują ciągłej aktywizacji bliskiej zadziwieniu, zatem kontynuacja tego typu realizacji przez cały rok może zmniejszyć ich zainteresowanie.

Praca tego typu wymaga dużego zaangażowania nie tylko jej koordynatora, ale przede wszystkim dzieci, dla których wzięcie udziału w tworzeniu nowej rzeczywistości jest intensywnym doznaniem. Dlatego też warto zrobić zdjęcie pracy i zaprezentować ją w formie plakatu z zapisem refleksji wyniesionej z całego okresu działania. W przypadku projektu drzewa, który realizowałam, był to tekst: „Przez cały miesiąc pracowaliśmy nad magicznym drzewem i odkryliśmy, że to nasi przyjaciele potrafią zaczarować chwilę”.

Nasza kolorowanka

Grupa dzieci, która funkcjonuje ze sobą dłużej czas, jest gotowa do podjęcia zadania, jakie można zaplanować na co najmniej piętnaście dni. Praca ta polega – w przeciwieństwie do opisywanego w pierwszej kolejności wydziałania z całości części – na procesie składania części w całość.

Taka kolejność przystosowywania dzieci do wykonywania prac plastycznych jest bardzo bliska zjawiskom opisywanych przez Rudolfa Arnheima w dziele

Sztuka i percepcja wzrokowa. Psychologia twórczego oka. Autor zauważa, że postrzegamy w pierwszej kolejności ogół do szczegółu, pamiętając także o ćwiczeniu umiejętności widzenia szczegółu w kontekście całości.

Zadanie to polega na stworzeniu kolorowanki antystresowej. Dzieci rysują obrazki, następnie wybierają (np. poprzez głosowanie) te, które nadają się do rozpowszechnienia i które stanowią spójną stylistycznie całość. Dalej wymyślają tytuł kolorowanki, ustalają kolejność, w jakiej obrazki będą po sobie występowały. Przy wykonywaniu tego ćwiczenia pojawia się wiele problemów, które dzieci powinny rozwiązać we własnym gronie: przykładowo czy będą podpisywać się imieniem i nazwiskiem, czy pseudonimem. Ustalanie wspólnej wersji bardzo jednoczy grupę, dlatego polecam przeprowadzenie takiego ćwiczenia także w społeczności klasowej. Można wówczas określić temat rysunków, np. nurtujący problem, który pojawił się w klasie.

Kolorowanka stworzona przez kolegów i koleżanki będzie miała o wiele większą wartość niż ta kupiona w sklepie. Uczniowie mogą sięgnąć po kolorowankę w sytuacjach trudnych. Przypomną sobie wówczas, że są częścią społeczności. Dodatkowo zaszczepimy w nich świadomość tego, że nie wszystko musi być kupione, że są wciąż rzeczy, które zrobione własnoręcznie przyniosą zdecydowanie więcej radości.

Wrażliwość, wyobraźnia, wiedza

Drzewo jako archetypiczny symbol znane jest w religiach, występuje w mitach, legendach i innych tekstach kultury. Jak można pracować z tym toposem na języku polskim w szkole podstawowej?



Ewa Kubiak

Szkoła Podstawowa nr 12
im. prof. Adama Wodźniczki
w Gnieźnie

Zacznijmy od uwolnienia wyobraźni dziecka. Wycieczka klasowa do lasu nie tylko pozwoli zintegrować grupę, ale także może stać się pierwszą lekcją estetycznego odbioru krajobrazu. „Drzewa biegną wzdłuż drogi” – pada z ust dziecka w czasie wyprawy. W obliczu piękna przyrody porównania czy przenośnie rodzą się samorzutnie. Dalszym etapem pracy wokół toposu drzewa może być zebranie rysunków i fotografii i stworzenie katalogu niezwykłych drzew lub zaaranżowanie wystawy klasowej. Na jej temat uczniowie mogą napisać później artykuł do gazетки szkolnej.

Zajęcia takie na pewno nie będą miały nic wspólnego z automatycznym reprodukowaniem treści. George Steiner pisał bowiem: „Koncentrycznie wobec sfer wiedzy książkowej leży osobista, intymna znajomość imion i kształtów świata naturalnego, kwiatów i drzew, upływu pór roku.”¹

Tekst i ilustracja

Jeżeli uda nam się zaintrygować dziecko drzewem w jego naturalnym środowisku, dużo łatwiej przebiegnie spotkanie z jego artystycznym przedstawieniem. Zrozumienie toposu drzewa jako azylu – miejsca bezpiecznego schronienia przed złem i otaczającym światem znajdziemy w powieści Henryka Sienkiewicza *W pustyni i w puszczy*. (Rozdział XXIV rozpoczynający się od

słów: „Wszystko groziło zgubą.” do „(...) drzewo zabezpieczało ich przynajmniej od napadu.” Następnie z rozdziału XXVI i XXVII wybierzmy urywki dotyczące zaadaptowania wielkiego baobabu na mieszkanie podczas pory deszczowej.)

Podczas pracy z lekturą możemy wykorzystać ilustrowane wydania powieści. Dzieci lubią brać je do ręki, choć oglądają je raczej powierzchownie. Spróbujmy więc uświadomić im, że ilustracja stanowi nie tylko ozdobę tekstu, ale coś więcej. „Jej zadaniem jest objaśnianie, uzupełnianie, interpretowanie lub dopowiadanie tekstu, pod warunkiem, że występuje z nim jednocześnie.”²

Wybierając wydanie powieści z ilustracjami Mirosława Załuskiego (Lublin 1990), możemy łatwo pobudzić wyobraźnię dziecka, ponieważ ilustrator zachowuje się jak interpretator, uwypuklając dramatyzm sytuacji. Często drobny na tle całego utworu epizod urasta w jego obrazie do rangi ważnego wydarzenia.

Zapytajmy więc uczniów, co artysta-grafik chce przedstawić i jakimi środkami się posługuje? Które słowa, zdania znajdują plastyczne odzwierciedlenie na ilustracji? Czy zawiera ona treść, której nie ma w oryginale? Takie pytania mają pomóc uczniowi w zrozumieniu, że w ilustracji ważne jest nie tylko, co rysunek przedstawia, ale też jakie sensy ze sobą niesie. Atrakcyjnym zadaniem dla ucznia będzie polecenie

¹ Cyt. za B. Zeler, *Dostrzec człowieka. O szkolnej interpretacji tekstu literackiego*, w: „Polonistyka” 1996/ 10, s. 656.

² Cyt. za J. Wiercińska, *Sztuka i książka*, Warszawa 1986, s. 37.

Koncentrycznie
wobec sfer
wiedzy książkowej
leży osobista,
intymna
znajomość
imion i kształtów
świata naturalnego,
kwiatów i drzew,
upływu pór roku.

George Steiner



Ważne jest nie tylko, co rysunek przedstawia, ale też jakie sensy ze sobą niesie.
źródło: pixabay

przedstawienia własnego wyobrażenia baobabu z powieści Henryka Sienkiewicza i dopiero późniejsze skonfrontowanie go z rysunkiem artysty- grafika.

Artystyczny opis drzewa i historię dotarcia w jego pobliże przez bohaterów zestawzić również możemy z ilustracją Szymona Kobylińskiego (wyd. powieści z 1986, s. 230). W tym wariancie zadania uczniowie samodzielnie odszukują fragmenty tekstu, które zostały starannie zilustrowane przez grafika. Ćwiczenie to pozwoli wyobrazić sobie topografię terenu i dostrzec kontrastowe sylwetki bohaterów na tle królującego baobabu.

Ćwiczenia językowe

Analizę porównawczą tekstu i ilustracji możemy także powiązać z ćwiczeniami opisu sytuacji oraz ćwiczeniami słownikowymi typu:

- gromadzenie wyrazów oceniających pomysł zamieszkania w baobabie (np. trafny, rozsądny, zbawienny);
- wybór najtrafniejszego określenia na postępowanie Stasia (np. tchórzliwe/odważne; słuszne/niesłuszne; godne pochwały/karygodne, celowe/ bezcelowe);
- szukanie synonimów do słowa „strach”, a następnie frazeologizmów.

Ponieważ zwykle te fragmenty opowieści o przygodach Stasia i Nel wywołują w dzieciach marzenia o posiadaniu własnego baobabu, trzeba koniecznie wywołać twórczy zapał, proponując pracę pisemną. Może to być na przykład przepis na wykonanie szataśsu.

Projekt domu

Twórczym zadaniem będzie także zaprojektowanie domu przyszłości (szkic architektoniczny, grafika komputerowa, opis, itp.) Hasło wywoławcze: *Dom, w którym czułbym się bezpieczny*. Swoistym odbezpieczeniem wyobraźni będzie pokazanie dzieciom projektu nowej dzielnicy mieszkaniowej Magdaleny Abakanowicz. Olbrzymie domy mają kształt drzew. Na ich konarach artystka zaprojektowała tereny rekreacyjne, w korzeniach zaś parkingi i usługi. W nieregularnych dziuplach-siedzibach żyliby ludzie, o których Abakanowicz pisze: „Mieszkańcy nie muszą uciekać umęczeni skażeniem wśród kamieni i szkła.”³

Różnorodność działań dydaktycznych wokół jednego toposu pozwala pogłębić jego rozumienie, a zarazem rozwija wiele różnych umiejętności ucznia – analizę tekstu literackiego, rozumienie funkcji ilustracji, tworzenia wypowiedzi własnej z udziałem twórczej wyobraźni.

³ M. Abakanowicz, *Architektura arborealna. Idea, koncepcja, projekt*, Warszawa 1994, s. 18.

Przychodzi uczeń do szkoły...

Uczniowie często posługują się w szkole humorem. Jest on sposobem na przetrwanie stresujących momentów, ponadto buduje atmosferę sprzyjającą przyswajaniu wiedzy.



dr Magdalena Marzec-Józwicka

adiunkt w Instytucie Filologii Polskiej KUL,
nauczycielka języka polskiego
w liceum i gimnazjum;
dydaktyk przygotowująca do pracy
przyszłych nauczycieli polonistów,
autorka artykułów metodycznych
oraz książek *Miłość i gimnazjaliści. Praca
z tekstem kulturowym na lekcjach języka
polskiego w gimnazjum* (Lublin 2009)
i *Między partnerstwem a mistrzostwem.
Nauczyciel polonista
we współczesnej szkole* (Lublin 2017)

Umiejętnie i dowcipnie sformułowane riposty chronią nastolatki przed podejrzeniem o nieprzygotowanie do lekcji, maskują niewiedzę. Ponadto ożywiają atmosferę i rozładują stres, towarzyszący wykonywanym w różnych fazach lekcji czynnościom, np. sprawdzaniu pracy domowej. Jak pisał Janusz Gęsiccki: „Humor może być wentylem bezpieczeństwa w trudnych sytuacjach, może rozładowywać napięcie, zapobiegać konfliktom lub je łagodzić”¹.

Humor sytuacyjny

Niektórzy uczniowie są doskonałymi obserwatorami sytuacji lekcyjnych. Gromadzą i spisują humorystyczne interakcje werbalne pomiędzy pedagogiem i podopiecznymi, udowadniając w ten sposób, że przekazywanie wiedzy jest dużo przyjemniejsze w atmosferze spontanicznego śmiechu, który na lekcjach jest po prostu nieodzowny. Oto kilka przykładów z prowadzonych przeze mnie lekcji języka polskiego w klasie o profilu biologiczno-chemicznym²:

(podczas omawiania fragmentów *Boskiej Komedii* Dantego)

N. Franku, gdybyś zobaczył napis „Ty, który wchodzisz, żegnaj się z nadzieją” nad drzwiami sali 306, to co byś pomyślał?

U. Że będzie analiza wiersza.

(podczas pracy nad wierszem *Niestatek* Jana Andrzeja Morsztyna)

N. Poeta napisał: cera jak zsiadłe mleko, czyli jaka?

U1. Pokryta kozuchem.

U2. Kwaśna.

U3. Zepsuta.

U4. Gęsta.

U5. (tryumfalnie) Tłusta!

(podczas omawiania sielanki *Koła-cze* Szymona Szymonowica)

N. Co oznacza, że pan młody przyjeżdża z dwiema kobietami do panny młodej?

U1. Że to koniec.

U2. Że mógł wybrać lepszą.

U3. Że może się jeszcze rozmyślić.

(podczas pracy nad jednym z wierszy Stanisława Grochowiaka)

N. Kuba, dokonaj analizy pierwszej strofy utworu.

U. Jakby był wtorek, toby Kuba wiedział.

N. Dlaczego Kuba mówi o sobie w trzeciej osobie?

U. Bo Kuba jest niezadowolony ze swojej postawy i odcina się od tej postawy.

(po obejrzeniu spektaklu *Tango* w reż. Macieja Englerta z Piotrem Adamczykiem w roli głównej)

N. Jak się podobało Tango?

U. Super! Najlepsza rola papieża, jaką widziałem.

¹ J. Gęsiccki, *Jak nie zwariować w szkole? Niepedagogiczny poradnik dla nauczycieli i uczniów*, Warszawa 1992, s. 57.

² Przykłady te zostały zebrane i spisane przez Justynę Fimiarcz, jedną z uczennic klasy o profilu biologiczno-chemicznym XXI Liceum Ogólnokształcącego im. św. Stanisława Kostki w Lublinie.

Jak stwierdziła jedna z uczennic szkoły średniej, śmiech jest „sprzeciwem wobec szkoły, w której oprócz nauki, zżartych nerwów, wystuchiwania skarg i morałów nauczycieli nic się nie dzieje. Nie ma w niej radości z założenia. Wszystkie dni są takie same, ponure, szare, trzeba je więc zmieniać”³. Uczniowie właśnie to robią. Zachowując autentyczność w myśleniu i działaniu, wyłamują się narzuconym szkolnym rygorom. Obracają w żart stresujące sytuacje. Żartują sobie z nauczycieli. Zresztą trudno im się dziwić, słysząc o pedagogicznych wpadkach językowych pedagogów, które zostały zebrane przez Ewę Rychlewską i Annę Januszkiewicz w publikacji *Absurdy szkolne*⁴.

Śmiać się z kogoś lub z kimś?

Poznańska pedagog, Maria Dudzikowa na podstawie prowadzonych przez siebie badań, stwierdziła, że uczniowie dzielą nauczycieli na trzy grupy: 1) tych, przeciwko którym się śmieją (najlicniejsza grupa); 2) tych, z których się śmieją (grupa mniej liczna); 3) tych, z którymi się śmieją (tzw. pojedyncze okazy pedagogiczne). Do grupy pierwszej należą nauczyciele skupieni na obronie swojej władzy, którzy budzą lęk, strach, a nawet nienawiść. Uczniowski śmiech ma w tym przypadku na celu przede wszystkim rozładowanie przeżywanego napięcia, złagodzenie stresu, przeżywanego w kontakcie z takim pedagogiem. Jest ponadto rodzajem rewanzu za frustrację spowodowaną niezgadaniem się na wprowadzane przez niego rządy autorytarne, metody i formy pracy oraz szafowanie tzw. autorytetem zewnętrznym, przynależnym mu z racji sprawowanej funkcji. Ten rodzaj śmiechu uczniowskiego niszczy szkolną hierarchię, sygnalizując potrzebę wolności. Do drugiej grupy z kolei należą pedagodzy, którzy nie wywołują lęku,

ale raczej politowanie. Skupieni są przede wszystkim na chronieniu swojej władzy i kurczowym trzymaniu się pozycji. Uczniowski śmiech nie służy w tym wypadku osiągnięciu przewagi, ale degradacji nauczyciela, którego pozbawia się jego wymyślonych oficerskich epoletów. Najbezpieczniej, ale i najtrudniej, znaleźć się w grupie trzeciej. Uczniowie przyjmują do niej nauczycieli faktycznie zainteresowanych ich rozwojem, a nie jedynie sprawowaniem władzy, elastycznych, ale potrafiących utrzymać ład i dyscyplinę na lekcjach. Tych nauczycieli cechuje naturalne, niewymuszone poczucie humoru, którym imponują uczniom. Ponadto nastolatki cenią w nich wiedzę i obycie, dlatego też chętnie poddają się ich intelektualnemu wptywowi.

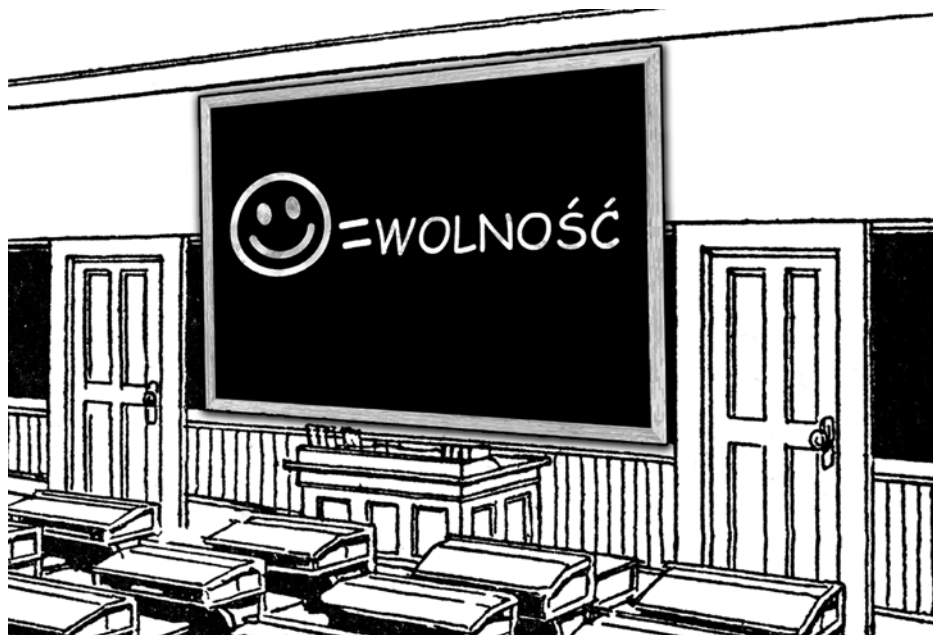
Szanowani i sympatyczni

Jak znaleźć się w tej nielicznej grupie dydaktycznych szczęściarzy?

- Aktywnie słuchać tego, co mówi uczeń: koncentrować się na nim, być otwartym na jego punkt widzenia, a jednocześnie powściągliwie wyrażać własne zdanie.

- Rozmawiać z uczniem, bo, jak słusznie stwierdził jeden z nich, „ważne, jak nauczyciel zwraca się do uczniów. Jeśli gada, to się go raczej nie słucha, ale jeśli o tym samym rozmawia z tobą, nauczysz się znacznie więcej”.
- Szanować ucznia, jego prawa, przekonania i decyzje, pozwalać mu na popełnianie błędów, traktować go kulturalnie i sprawiedliwie.
- Asertywnie wyrażać krytykę, tzn. nie krytykować ucznia i nie obrażać wobec całej klasy, nie pozwalać sobie na złośliwości i ironię, krytykować tylko zachowania, które uczeń może zmienić.
- Interesować się uczniem, jego sukcesami i porażkami, wspierać go w pokonywaniu emocjonalnych trudności, przywracać w pracy z nim normalne stosunki po każdej ingerencji dyscyplinarnej.

Uczniowie często posługują się w szkole humorem⁵. Cenią też pedagogów optymistycznie nastawionych do swojej pracy, z którymi chętnie żartują. Zresztą umiejętność przeżywania radości powinna być jednym z podstawowych czynników budowania właściwej atmosfery, sprzyjającej kształceniu i wychowaniu.



Ilustracja: Sylwia Pragłowska

3 Cyt. za M. Dudzikowa, *Śmiech uczniowski jako wyzwanie pedagogiczne*, [w:] *Nauczyciel – uczeń. Między przemocą a dialogiem. Obszary napięć i typy interakcji*, pod red. M. Dudzikowej, Kraków 1996, s. 157-171.

4 Zob. *Absurdy szkolne*, wybór E. Rychlewska, A. Januszkiewicz, Poznań 2008.

5 Zob. M. Marzec-Józwicka, *Czy uczeń jest arbuzem? Pół żartem, pół serio o tym, jak to w szkole bywa*, [w:] *Humor w kulturze i edukacji*, pod red. E. Dunaj, I. Morawskiej, M. Latoch-Zielińskiej, Lublin 2014, s. 167-179.

Bo jest czas pracy i czas odpoczynku

Brak równowagi pomiędzy czasem poświęcanym na pracę zawodową a czasem przeznaczonym na rekreację stanowi według badań jedną z głównych uciążliwości zawodu nauczyciela.



Żaneta Garbacik

psycholożka, realizuje zajęcia na kierunku Psychologia w Biznesie w Wyższej Szkole Bankowej w Poznaniu; zajmuje się tematyką radzenia sobie ze stresem oraz funkcjonowaniem człowieka w kontekście zawodowym

Zrównoważenie czasu pracy i czasu odpoczynku stanowi wyzwanie dla wielu dydaktyków, a zatarcie granicy pomiędzy obowiązkami zawodowymi i przestrzenią prywatną bywa źródłem stresu. Wpływ ten zaznacza się nie tylko w jakości wykonywanej pracy, ale także w samopoczuciu nauczyciela. Dodatkowo, wyczerpanie dniem szkolnym oraz brak możliwości zregenerowania sił są problemem częstokroć pomijanym przez przełożonych i opinię społeczną. Tymczasem nauczyciel, który doświadcza dylematu – poświęcenie zawodowe czy prawo do prywatności – narażony jest na niezadowolenie i brak satysfakcji na obu wspomnianych płaszczyznach.

Widmo wypalenia

Specyfika zawodu nauczyciela wiąże się z koniecznością umiejętnego zarządzania czasem pracy. Wprawdzie część obowiązków zależy od rozkładu zajęć, jednak pozostaje jeszcze kwestia przygotowań oraz odpowiedzi na podstawowe pytanie: kiedy moja praca jest już wykonana? Gdzie leży granica pomiędzy wypełnieniem obowiązku a poczuciem, że jest się już dostatecznie do zajęć przygotowanym? Problematykę zachwianej równowagi pomiędzy życiem zawodowym a prywatnym oraz to, jak trudne bywa zakończenie dnia szkolnego i rozpoczęcie etapu regeneracji, oddają wyniki ankiety, w której 60% nauczycieli

przyznało, iż obowiązki zawodowe realizuje w czasie wolnym. Z kolei 46% respondentów zaznaczyło, iż w ciągu tygodnia bardzo rzadko pozwala sobie na odpoczynek. Jednocześnie tempo ich pracy charakteryzuje pośpiech (36% pytanych), a przygotowanie do zajęć kończy się w ostatniej chwili (40%)¹. Wśród nauczycieli polskich, jak podaje Jacek Pyżalski (2010), średni czas pracy nie odbiega wprawdzie od czasu pracy innych grup zawodowych, jednakże koncentracja wyłącznie na liczbie godzin zawęża obiektywne spojrzenie na problematykę. Obowiązki, które pełni nauczyciel, mogą bowiem kumulować się w niektórych okresach roku szkolnego i stanowić źródło przeciążenia. Jednocześnie sami dydaktycy określają pełnione obowiązki jako bardziej obciążające, niż ma to miejsce w innych profesjach – z takim przekonaniem zgodziło się 86% nauczycieli pytanych przez autora badań².

Przeciw stresowi

Umiejętność funkcjonowania w tak specyficznych warunkach zawodowych jest więc kwestią wartą uwagi, szczególnie, iż możemy wyróżnić wiele efektywnych metod i technik, pozwalających zwiększyć kompetencje w zakresie organizowania czasu pracy oraz rozgraniczania przestrzeni osobistej i zawodowej. Dla przykładu, R. Kretschmann (2004) proponuje kilka zasad.

1 R. Kretschmann i in., *Stres w zawodzie nauczyciela*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2004.

2 J. Pyżalski i in., *Skutki oddziaływania warunków pracy na polskich nauczycieli, w: Psychospołeczne warunki pracy polskich nauczycieli. Pomiedzy wypaleniem zawodowym a zaangażowaniem*, Wydawnictwo Impuls, Kraków 2010.

■ Wybór przestrzeni

Swobodne dysponowanie czasem, jaki przeznaczamy na pracę, niewątpliwie posiada zalety, jednak nie pozostaje obojętnym dla efektywnego działania. Ponadto często staje się źródłem konfliktu ze względu na nakładanie się ról zawodowych oraz osobistych, na przykład pełnionych w rodzinie.

Jedną w pierwszych kwestii jest więc organizacja przestrzeni przeznaczonej na pracę zawodową. Warto poświęcić czas i wysiłek, aby przygotować sobie miejsce – oddzielne, funkcjonalne, a zarazem zachęcające do pracy. Ułatwi to nam koncentrację, a czas pracy stanie się jednoznacznie rozpoznawalny dla naszych bliskich lub współmieszkańców. W miarę możliwości warto też zaopatrzyć się w artykuły ułatwiające organizację pracy, dzięki temu jej tok pozostanie niezaburzony przez ciągłe poszukiwanie potrzebnych narzędzi czy materiałów.

■ Selekcja zadań

Uczucie bezradności, które wynika z przytłoczenia liczbą i pilnością obowiązków, jest kolejnym punktem, z jakim warto się uporać, bywa ono bowiem szczególnie frustrujące i zniechęcające. Zasada, iż porządek w najbliższej przestrzeni buduje spokój i ład wewnętrzny, jest z pewnością warta przypomnienia. Nie zawiera się jednak wyłącznie w rozumieniu przedmiotowym, ale dotyczy też harmonogramu i selekcji zadań, które nauczyciel chce zrealizować. Pomocne bywają wszelkie listy obowiązków, segregowanie ich oraz oznaczanie terminów wykonania i nadawanie priorytetów. Również z tej przyczyny, iż skreślanie wykonanych obowiązków niesie ze sobą przyjemne uczucie ulgi i uporządkowania, ma więc charakter nagradzający³. Warto oznaczać zadanie nie tylko pod względem ważności lub pilności, ale także ze względu na stopień jego złożoności. Na kwestie najbardziej wymagające koncentracji i zasobów poznawczych warto poświęcić czas, kiedy jest się wypoczętym i uważnym. Inne, mniej skomplikowane, choć ważne, mogą nawet zostać zrealizowane

niedługo później. Umiejętne gospodarowanie własnymi zasobami poznawczymi, znajomość możliwości własnego organizmu i jego aktywności stanowi duży krok do zwiększenia efektywności działania.

■ Ramy czasowe

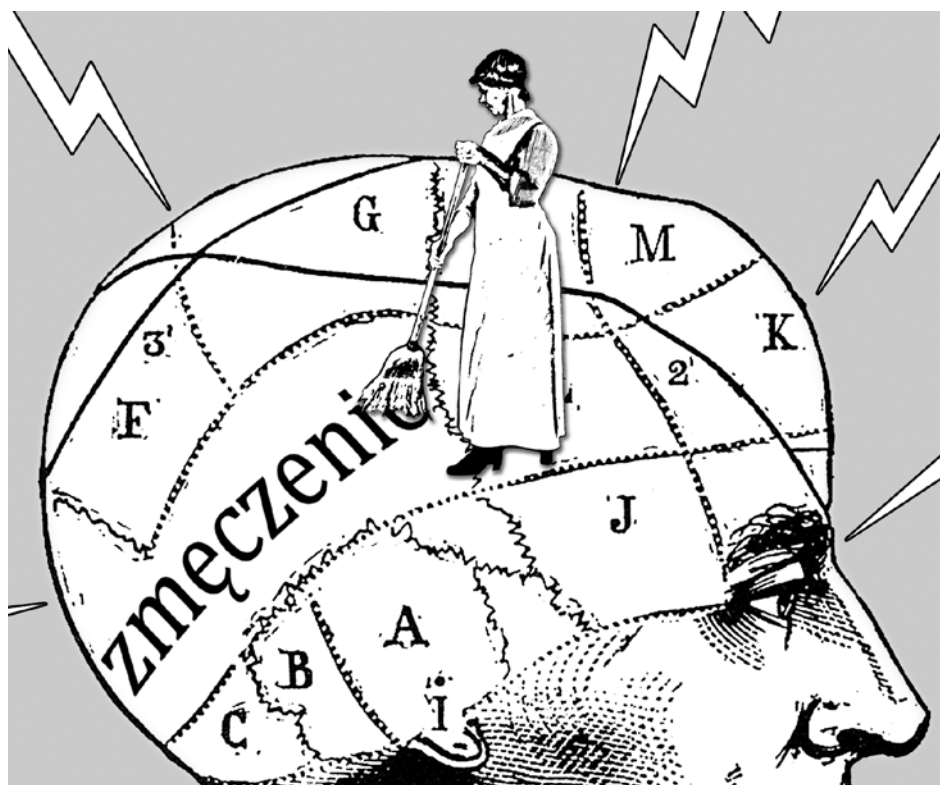
W temacie świadomego organizowania czasu nie sposób pominąć kwestii prokrastynacji. Nielubiane obowiązki nierzadko budzą chęć odłożenia ich na później. W takim przypadku pomocne bywa rozłożenie zadania na mniejsze etapy i nagradzanie się za ich realizację. Małe kroki są łatwiejsze do podjęcia, niż wizja wieloetapowego i trudnego zadania. Jeśli zaś przykre poczucie zmarnotrawienia czasu przychodzi za późno, by podjąć działania, warto kilkakrotnie weryfikować swoją aktywność w ciągu dnia i odpowiadać na pytanie: czym teraz powinienem zajmować się według planu wcześniej ustalonego – odpoczynkiem czy pracą? Czy jest to czas, w którym powinienem regenerować siły? Czy nie zajmuję się właśnie wieloma zadaniami w jednym czasie? Samodzielne utrzymanie takich granic wymaga wysiłku i samokontroli, jest jednak niewątpliwie nagradzające i efektywne

dla tych osób, które mają trudności ze zmobilizowaniem się do działania lub odsuwającymi myśl o przykrym obowiązku.⁴

Pilnowanie granic

Inną wartością poruszenia kwestią jest także umiejętność delegowania zadań oraz sztuka odmawiania. Poczucie winy, które wiąże się z odmową przyjęcia kolejnego obowiązku, może doprowadzić do wzięcia na siebie takiej liczby zadań, jakich nauczyciel nie jest w stanie wykonać efektywnie bez szkody dla własnego funkcjonowania. Warto pamiętać, jak korzystna dla zdrowego funkcjonowania jest świadomość własnych granic oraz wnoszenie sprzeciwu, kiedy są one przekraczane.

Organizacja pracy oraz zarządzanie czasem stanowi z pewnością wyzwanie, któremu niełatwo podołać. Mimo tego warto uważnie przyglądać się swoim nawykom i zwyczajom organizacyjnym oraz podchodzić do nich w sposób proaktywny, gdyż w dużej mierze determinują one nie tylko efektywność, ale przede wszystkim komfort funkcjonowania nauczyciela.



Ilustracja: Sylwia Pragłowska

³ R. Kretschmann i in., *Stres w zawodzie nauczyciela*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2004.

⁴ M. Clayton, *Zarządzanie stresem, czyli jak sobie radzić w trudnych sytuacjach*, Wydawnictwo Samo Sedno, Warszawa 2012.

O tym można (nie) rozmawiać

Jak mądrze towarzyszyć nastolatkom w poszukiwaniu własnej tożsamości przeczytamy i zobaczymy w picturebooku Anny Höglund.

Po książkę o niezwykle intrygującym tytule *O tym można rozmawiać tylko z królikami* szwedzkiej pisarki i ilustratorki, Anny Höglund, warto sięgnąć z kilku powodów. Z pewnością zaciekawi nastolatków, może też okazać się użytecznym narzędziem w rękach nauczycieli wychowawców, pedagogów, psychologów czy wreszcie rodziców. To pozycja wielokrotnie nagradzana w Szwecji; porusza ważny temat – poczucia odrębności i niedopasowania z jednoczesną silną potrzebą pozostawania w bliskiej relacji ze światem.

Książka liczy 60 stron, które wypełnia narracja głównego bohatera – obrazująca w metaforyczny sposób jego świat wewnętrzny. Równoległy nurt opowieści tworzy narracja wizualna – różne techniki artystyczne doskonale oddają ambiwalentne stany emocjonalne nastolatka.

Głównym bohaterem jest bezimienny kilkunastolatek mieszkający we współczesnym bliżej nieokreślonym mieście (bloki, peron, samochody). Na ilustracjach przedstawiony jest jako biały królik (płochliwe stworzenie), choć porusza się i zachowuje jak człowiek: chodzi w pozycji prostej na dwóch nogach, obsługuje laptop, rozmawia z dziadkiem, nosi czerwone trampki. Tym, co go cechuje, jest ogromna wrażliwość na świat. Wydaje się, że ma koronkowo delikatne wnętrze: „Od samego początku miałem wyjątkowo dobry słuch. (...) Po prostu za dobrze słyszałem. Nie tylko uszami, ale całym sobą”.

Bohater trafnie analizuje relacje między najbliższymi: „(...) moi rodzice stoją w kuchni bardzo blisko siebie, a jednak odległość między nimi można liczyć w kilometrach”, w tym własne relacje z ludźmi, szczególnie z innymi nastolatkami. Nie jest mu łatwo odnaleźć się w grupie: „Czasem, będąc



Tekst i ilustracje: Anna Höglund,
tłumaczenie: Katarzyna Skalska,
Zakamarki, Poznań 2018.



Magdalena Gajtkowska

nauczycielka
w Zespole Szkół Zakonu Pijarów
im. św. Józefa Kalasancjusza
w Poznaniu.

w towarzystwie, czuję się jak przebrany za kogoś innego”. Ma też świadomość wpływu innych na własne „ja”. Co ciekawe, ważną postacią w życiu chłopca okazuje się dziadek, z którym łączy go szczególna nić porozumienia: „Gdy mój wzrok napotkał spojrzenie dziadka, zobaczyłem siebie”. Smutek, poczucie bezsensu, mnogość rozterek i zagubienie świetnie oddają ilustracje utrzymane w ciemnej kolorystyce. Istotnym momentem staje się hipoteza nastolatka: „Bliskość to może coś, co należy odnaleźć w sobie” i późniejsza konstatacja, że każdy może być dla siebie największym wrogiem, ale też każdy może być dla siebie najlepszym przyjacielem.

Ponura kolorystyka ilustracji w pewnym momencie opowieści zmieniają się w przyjemną zieleń i miodowe promienie słońca. Jest to wizualny znak, że od przyjętej przez nas perspektywy zależy nasze nastawienie do siebie samych i otaczającego świata. Ukazana w książce efemeryczność ludzkich emocji i doświadczeń dodaje otuchy wszystkim pogrążonym w beznadziei, lęku, smutku.

Rekomendowana książka może stanowić pretekst do podjęcia ważnego tematu – poszukiwania i konstruowania własnej tożsamości. Pozwala też na pogłębienie rozważań dotyczących „bycia odmiennym”. „Inny” jest bowiem najczęściej usytuowany „poza” jednostką (ten-inny). W tej opowieści „odmienność” dostrzeżona zostaje w jednostce (ja-inny).

„O tym można rozmawiać tylko z królikami” stanowi zaproszenie, by spojrzeć na młodzież z różnych perspektyw – ukazuje bogactwo ich świata, rozterki, wrażliwość, pragnienie odrębności, a zarazem bliskości. Pozwala też nastolatkom spojrzeć inaczej na siebie i rówieśników – eliminuje osamotnienie, dając poczucie wspólnoty przeżyć.

KIERUNEK BEZPIECZEŃSTWO

WSTĘP WOLNY

Termin

- 1 marca 2019, 10.00 - 18.00
- 2 marca 2019, 10.00 - 18.00
- 3 marca 2019, 10.00 - 16.00

Program

- konferencje, wykłady naukowe
- wystawy tematyczne
- wymiana doświadczeń edukacyjnych
- prezentacje placówek oświatowych, szkół i uczelni

Miejsce

Międzynarodowe Targi Poznańskie, pawilon **7A**

Konferencje

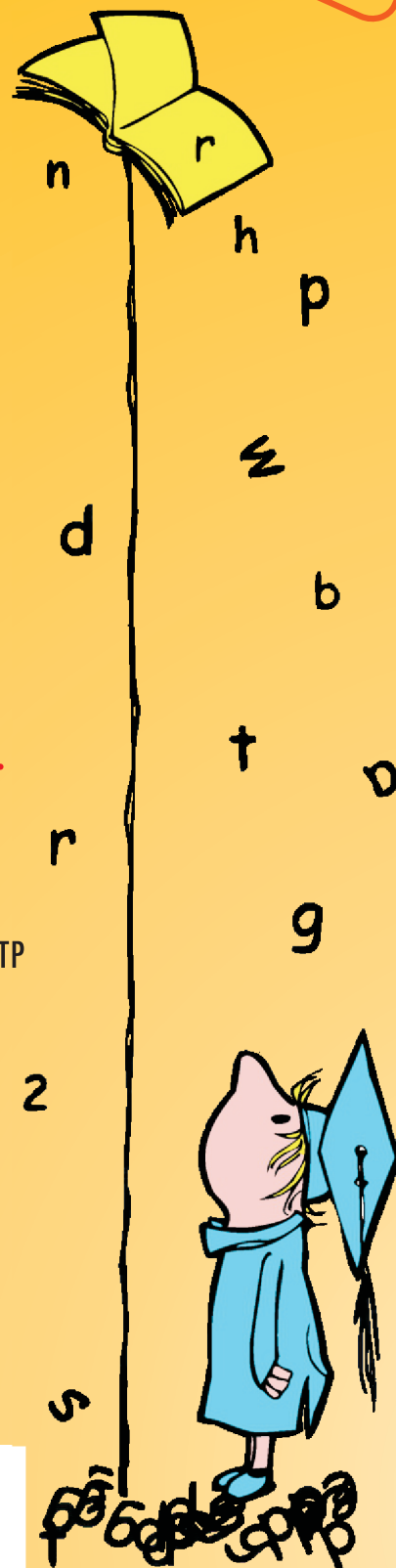
Program konferencji wraz z rejestracją będzie dostępny od **15 stycznia 2019 r.** na stronie www.odnpoznan.pl

Zgłoszenie szkoły:

Informacji dotyczącej zgłoszenia szkoły na Targi Edukacyjne udziela pracownik MTP pod nr telefonu: **618 692 375**

Więcej informacji

- www.odnpoznan.pl
- www.edukacja.mtp.pl





**SAMORZĄD WOJEWÓDZTWA
WIELKOPOLSKIEGO**

**PLACÓWKI OŚWIATOWE
PROWADZONE PRZEZ SAMORZĄD
WOJEWÓDZTWA WIELKOPOLSKIEGO
PODLEGŁE DEPARTAMENTOWI
EDUKACJI I NAUKI**

Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli w Kaliszu

pełna informacja dostępna na stronie:

www.odn.kalisz.pl

Centrum Doskonalenia Nauczycieli w Koninie

pełna informacja dostępna na stronie:

www.cdnkonin.pl

Centrum Doskonalenia Nauczycieli w Lesznie

pełna informacja dostępna na stronie:

www.cdn.leszno.pl

Centrum Doskonalenia Nauczycieli w Pile

pełna informacja dostępna na stronie:

www.cdn.pila.pl

Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli w Poznaniu

pełna informacja dostępna na stronie:

www.odnpoznan.pl

**Centrum Wsparcia Rzemiosła, Kształcenia
Dualnego i Zawodowego w Kaliszu**

www.cwrkdiz.kalisz.pl

**Centrum Wsparcia Rzemiosła, Kształcenia
Dualnego i Zawodowego w Koninie**

www.cwrkdiz.konin.pl

**Centrum Wsparcia Rzemiosła, Kształcenia
Dualnego i Zawodowego w Lesznie**

www.cwrkdiz.leszno.pl

**Centrum Wsparcia Rzemiosła, Kształcenia
Dualnego i Zawodowego w Pile**

www.cwrkdiz.pila.pl

**Centrum Wsparcia Rzemiosła, Kształcenia
Dualnego i Zawodowego w Poznaniu**

www.cwrkdiz.poznan.pl

Placówki Oświatowe Prowadzone Przez
Samorząd Województwa Wielkopolskiego



**Wielkopolskie Samorządowe Centrum Kształcenia
Zawodowego i Ustawicznego:**

- w Gnieźnie, ul. Mieszka I nr 27, www.medyk.gniezno.pl

Centrum oferuje naukę na następujących kierunkach:

Terapeuta Zajęciowy, Opiekun Medyczny, Technik Masażysta, Technik Farmaceutyczny

- w Koninie, ul. Przemysłowa 4, www.medyk.konin.pl

Centrum oferuje naukę na następujących kierunkach:

Terapeuta Zajęciowy, Opiekun Medyczny, Technik Usług Kosmetycznych, Technik Masażysta, Technik Elektroradiolog, Asystent Osoby Niepełnosprawnej, Higienistka Stomatologiczna

- w Ostrowie Wielkopolskim, ul. Limanowskiego 17,
www.msz-ostrow.cba.pl

Centrum oferuje naukę na następujących kierunkach:

Terapeuta Zajęciowy, Opiekun Medyczny, Technik Usług Kosmetycznych, Technik Masażysta, Technik Farmaceutyczny, Opiekunka Dziecięca, Higienistka Stomatologiczna, Asystentka Stomatologiczna, Technik Elektroradiolog

- Nr 1 w Poznaniu, ul. Szamarzewskiego 99, www.msz.poznan.pl

Centrum oferuje naukę na następujących kierunkach:

Opiekun Medyczny, Technik Usług Kosmetycznych, Technik Masażysta, Technik Farmaceutyczny, Ortopastyka, Technik BHP, Technik Elektroradiolog, Technik Elektroniki i Informatyki Medycznej

- Nr 2 w Poznaniu, ul. Mostowa 6, www.wsck.pl

Centrum oferuje naukę na następujących kierunkach:

Asystentka Stomatologiczna, Higienistka Stomatologiczna, Technik Dentystyczny, Asystent Osoby Niepełnosprawnej, Opiekun Medyczny, Opiekun Osoby Starszej, Opiekun w Domu Pomocy Społecznej, Opiekunka Dziecięca, Technik Masażysta, Terapeuta Zajęciowy

- w Rawiczu, ul. gen. Grota Roweckiego 6, www.medyk-rawicz.pl

Centrum oferuje naukę na następujących kierunkach:

Technik Usług Kosmetycznych, Technik BHP, Opiekun Osoby Starszej, Terapeuta Zajęciowy, Opiekun w Domu Pomocy Społecznej, Opiekunka Środowiskowa, Opiekunka Dziecięca, Asystent Osoby Niepełnosprawnej, Technik Masażysta, Opiekun Medyczny

- w Złotowie, ul. Szkolna 3, www.wsckziu-zlotow.pl

Centrum oferuje naukę na następujących kierunkach:

Opiekun Medyczny, Technik Archiwista, Technik Masażysta, Technik Usług Kosmetycznych, Opiekunka Dziecięca

**Wielkopolskie Samorządowe Centrum Kształcenia Ustawicznego
we Wrześni**, ul. Wojska Polskiego 2a, www.wscku-wrzesnia.pl

Centrum oferuje naukę na następujących kierunkach:

- Florysta, Technik Usług Kosmetycznych, Technik Logistyk, Technik Administracji, Technik Archiwista, Technik Rachunkowości, Opiekun Medyczny, Asystent Osoby Niepełnosprawnej, Technik Budownictwa